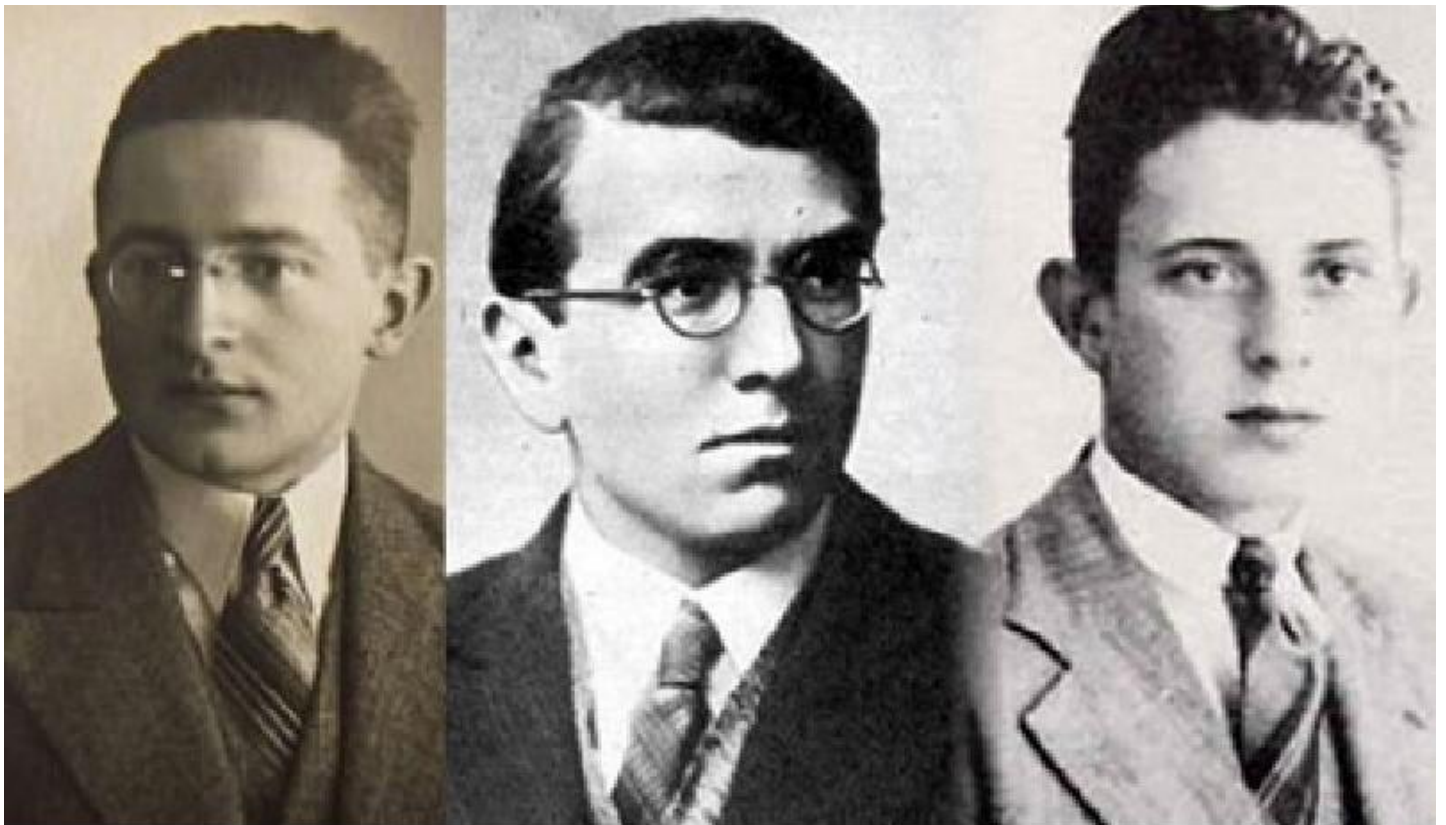


Zgodnie z decyzją nr 11/MON Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka z dnia 4 lutego 2020 r. Narodowe Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni otrzymało imię Jerzego Witolda Różyckiego.



*Marian REJEWSKI*

*Henryk ZYGALSKI*

*Jerzy RÓŻYCKI*

U podstaw decyzji o nadaniu NCBC imienia polskiego matematyka i kryptologa Jerzego Różyckiego legło powszechne przekonanie o zajmowaniu przez niego poczesnego miejsca w tradycji narodu i oręża polskiego poprzez szczególne zasługi w dziedzinie kryptologii, które stawiają go w poczet najwybitniejszych światowych kryptologów XX wieku. Jest on jednym z trzech kluczowych naukowców, którzy rozszyfrowali działanie niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. Oprócz niego w zespole pracowali także Marian Rejewski i Henryk Zygalski. Od 1932 naukowcy ci byli pracownikami warszawskiego Biura Szyfrów Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Po wybuchu wojny polscy kryptolodzy kontynuowali swoją pracę we Francji i Wielkiej Brytanii. Jerzy Różycki zginął na Morzu Śródziemnym w 1942 r. podczas podróży z Algieru do Francji.

Jerzy Witold Różycki urodził się 24 lipca 1909 r. w Olszanie na terenie Imperium Rosyjskiego. W 1926 r. zdał maturę w Gimnazjum Koedukacyjnym Towarzystwa Szkoły Średniej w Wyszkanie, a rok później został przyjęty w poczet studentów Wydziału

Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego. Jako student wykazywał duże zdolności logiczne oraz lingwistyczne, zwłaszcza w zakresie języka niemieckiego. Dostrzegli to profesorowie, w tym jego promotor Zdzisław Krygowski.

W 1929 r. Instytut Matematyki Uniwersytetu Poznańskiego został włączony w inicjatywę Biura Szyfrów II Oddziału Sztabu Generalnego WP, polegająca na wyszukiwaniu uzdolnionych matematycznie osób, mających predyspozycje do pracy kryptologicznej. Polegała ona przede wszystkim na łamaniu szyfrów i odczytywaniu zawartych w nich treści meldunków.

Jerzy Różycki, wówczas student III roku znalazł się w grupie 20 przedstawicieli Instytutu Matematyki UP, których zadaniem w ramach testu było rozwiązanie autentycznej depechy Reichswehry zaszyfrowanej najtrudniejszym ze znanych szyfrów I wojny światowej. Niemiecki szyfr udało się złamać tylko trzem osobom: Różyckiemu, Marianowi Rejewskiemu oraz Henrykowi Zygalskiemu, którzy przedstawili gotowe rozwiązanie zaledwie po kilku godzinach. Pozytywny wynik tego testu otworzył im drzwi do kariery.

W 1932 r. Różycki obronił na Uniwersytecie Poznańskim pracę magisterską z filozofii w zakresie matematyki. W tym samym roku rozpoczął pracę w Oddziale II Sztabu Generalnego WP w Warszawie, gdzie trafił do Biura Szyfrów razem z Rejewskim i Zygalskim. Od tego momentu byli prawie nierozłączni. Ich praca objęta była tajemnicą, a obowiązki – ściśle tajne. Różycki działał pod ogromną presją, a pomimo tego wykazał się niebywałą wręcz cierpliwością do żmudnego powtarzania tych samych czynności tysiące razy.

Pod koniec 1932 r. Różyckiemu zlecono zadania związane z teoretycznymi podstawami łamania szyfrów Enigmy: samodzielnie i niezależnie opracował on metodę, którą jako pierwszy opisał teoretycznie amerykański kryptolog William Frederic Friedman w latach dwudziestych XX w. pod nazwą „Index of coincidence”. Opracowanie katalogu pozycji Enigmy zajęło grupie polskich kryptologów kolejny rok – dokonali tego za pomocą skonstruowanego przez siebie cyklometru.

Pomimo nawału pracy związanego z przyspieszeniem niemieckich zbrojeń, w 1937 r. Różycki obronił na Uniwersytecie Poznańskim kolejną pracę magisterską, zyskując dyplom magistra filozofii w zakresie geografii.

W 1938 r. osiągnięcia Różyckiego przyniosły mu Srebrny Krzyż Zasługi. Ustabilizował także sytuację rodzinną poprzez małżeństwo z Marią Barbarą Majką.

W wyniku ataku III Rzeszy na Polskę Biuro Szyfrów zostało ewakuowane z Warszawy: do Brześcia Różycki zabrał ze sobą żonę i dziecko, Rejewski i Zygalski podróżowali samotnie. Dalsza podróż dla Różyckiego oznaczała rozłąkę z rodziną, którą mocno przeżył. Z Bukaresztu trafili do Paryża i kontynuowali swoją działalność kryptologiczną dla francuskiego Sztabu Generalnego, pracując po kilkanaście godzin na dobę.

W 1940 r. Różycki został przerzucony do Algierii, skąd powrócił do Francji po kilku miesiącach. Do drugiej połowy 1941 r. dalej pracował nad szyframi Enigmy. Udało mu się także z Rejewskim i Zygalskim rozszyfrować niemiecki system telegraficzny, dzięki czemu

odtajniono szereg informacji na temat działalności niemieckiej policji.

Latem 1941 r. Różyckiego ponownie przerzucono do Algieru, gdzie sprawował nadzór nad depezbami przesyłanymi przez Niemców i Włochów. Na przełomie 1941/1942 r. otrzymał rozkaz powrotu do Francji. 9 stycznia 1942 r. zginął w morskiej katastrofie płynącego do Marsylii parowca w rejonie Balearów, nigdy ponownie nie spotkawszy się z żoną i synem. Śledztwo w sprawie zatonięcia jednostki wykazało, że katastrofa nastąpiła wskutek złej pogody oraz fatalnej jakości węgla, którym napędzано okręt. Śmierć Różyckiego była tragiczną stratą dla alianckiego wywiadu.

W dniu 6 września 2019 r. symboliczne urny z ziemią z miejsc związanych ze śmiercią Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygalskiego zostały złożone uroczyście w sarkofagu w kryptach Panteonu Narodowego w kościele świętych Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej w Krakowie. Decyzja o umieszczeniu w panteonie sarkofagu z trzema urnami, z których żadna nie zawiera ludzkich szczątków, stanowiła absolutny wyjątek.

Urna Jerzego Różyckiego zawiera piasek z okolic Balearów, pobrany uroczyście przez jego syna i przedstawicieli polskiej Ambasady w Madrycie. Różycki nie miał wcześniej żadnego, nawet symbolicznego miejsca pochówku z uwagi na tragiczną śmierć w wyniku katastrofy morskiej. Dzięki staraniom podjętym wspólnie przez Ministerstwo Obrony Narodowej, NCBC oraz Fundację Panteon Narodowy, zostało stworzone symboliczne miejsce pochówku, które pozwoliło w należyty sposób oddać hołd tej wybitnej postaci.

W uroczystości w Krakowie udział wzięli najbliżsi członkowie rodzin kryptologów: Jan Różycki, Janina Sylwestrzak i siostrzenica Mariana Rejewskiego - Maria Bryschak, a także przedstawiciele Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i Narodowego Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni oraz brytyjski pisarz sir Dermot Turing, bratanek Alana Turinga, słynnego kryptologa, twórcy informatyki, który podczas wojny kontynuował w Bletchley Park pod Londynem dzieło polskich matematyków.



Fot. Anna Wojnar

Biografia na podstawie informacji opracowanych przez Wojskowe Biuro Historyczne.